

Rumunia: Komplikacje z wdrożeniem programu oszczędnościowego

Tomasz Dąborowski

25 czerwca rumuński Sąd Konstytucyjny zakwestionował legalność części programu oszczędnościowego uzgodnionego przez centroprawicowy rząd Emila Boca z Międzynarodowym Funduszem Walutowym. Sąd uznał, że jeden z istotnych elementów programu, czyli mająca wejść w życie 1 lipca 15-procentowa obniżka emerytur, jest niezgodny z konstytucją. Orzeczenie negatywnie wpłynęło na sytuację gospodarczą (nastąpiły gwałtowne spadki indeksów giełdowych i kursu narodowej waluty) i uniemożliwiło terminowe wypełnienie przez Rumunię warunków porozumienia z MFW. Mimo poważnego zaniepokojenia rynków finansowych kontynuacja reform wydaje się niezagrażona. Rząd cieszy się stabilną większością, która umożliwia modyfikację programu oszczędnościowego. Zamieszanie wokół jego przyjęcia oraz kształt wprowadzanych zmian (podwyżka podatku VAT) utrudnia jednak szybkie wyjście Rumunii z recesji.

Radykalny program oszczędnościowy

W związku z głębokim kryzysem gospodarczym (spadek PKB w 2009 roku o 7,1%) Rumunia w maju 2009 roku uzyskała 20 mld euro kredytu *stand by* od MFW, Banku Światowego oraz Unii Europejskiej. Wpłaty kolejnych transz kredytu zostały uzależnione od ograniczenia deficytu budżetowego (maksymalny pułap ustalono na poziomie 6,8% PKB w 2010 roku), przeprowadzenia reformy systemu emerytalnego oraz ograniczenia zatrudnienia w sektorze publicznym (1,36 mln pracowników). Program reform jest wprowadzany stopniowo od maja ubiegłego roku, jednak jego główna część – obejmująca głębokie cięcia budżetowe – miała wejść w życie z początkiem lipca 2010 roku.

Szczegóły programu były znane od kilkunastu miesięcy, jednak został on przyjęty przez parlament praktycznie w ostatniej chwili (połowa czerwca). Rządząca koalicja, tworzona przez Partię Demokratyczno-Liberalną (PDL), ugrupowanie mniejszości węgierskiej (UDMR) oraz posłów niezależnych, opóźniały głosowanie pakietu będąc pod silną presją związków zawodowych i protestów społecznych. Przyjęty pakiet ustaw obejmuje 25-procentową obniżkę płac w sektorze publicznym, 15-procentową obniżkę wszystkich świadczeń socjalnych, rekalkulację emerytur mundurowych oraz 15-procentową obniżkę emerytur (zakwestionowane następnie przez Sąd Konstytucyjny). Program wprowadza również zmiany w systemie podatkowym – poszerza bazę podatku dochodowego oraz wprowadza podatek od dochodów kapitałowych.

Nerwowe poszukiwanie środków

Zablokowanie obniżki emerytur przez Sąd Konstytucyjny komplikuje rządowe plany ograniczenia deficytu budżetowego. Redukcja emerytur była bowiem jednym z istotnych elementów reform gospodarczych i miała zapewnić poważne oszczędności (patrz Aneks). Niemniej jednak pozostałe cięcia budżetowe zostały uznane za zgodne z konstytucją i wejdą w życie w terminie.

Obecnie rząd poszukuje doraźnych form ograniczenia deficytu budżetowego, aby spełnić warunki umowy z MFW. 28 czerwca wydał rozporządzenie o podniesieniu stawki podatku VAT z 19% do 24% z dniem 1 lipca. Jest to powrót do rozwiązania, które wcześniej zalecał Fundusz. Pilny tryb wprowadzenia zmian może jednak zostać oprotestowany, gdyż brak *vacatio legis*. Dodatkowo wzrost przychodów z VAT będzie prawdopodobnie mniejszy niż planowane oszczędności z obniżki emerytur.

Zaniepokojenie inwestorów

Podważenie części programu oszczędnościowego oraz doraźna decyzja o podniesieniu VAT zwiększyła zaniepokojenie rynków finansowych sytuacją w Rumuni. Nastąpiło załamanie wszystkich indeksów giełdowych (25 czerwca dzienny spadek głównego indeksu BET wyniósł 6%), gwałtowna deprecjacja waluty narodowej (28 czerwca wartość leja w stosunku do euro osiągnęła najniższy poziom w historii – 4,325 RON/euro) oraz spadek zainteresowania rumuńskimi papierami dłużnymi. Pod znakiem zapytania jest również wypłata transzy 900 mln euro kredytu z MFW. Fundusz miał wydać zgodę na wypłatę środków 28 czerwca, ale decyzja została odłożona (według niepotwierdzonych informacji ma zapasć 2 lipca).

Mimo powyższych problemów rumuńskiej gospodarce nie grozi destabilizacja. Prawdopodobne opóźnienie wypłaty transzy kredytu *stand by* nie zagraża stabilności finansów państwa (dług publiczny w 2009 roku nie przekraczał 24% PKB). Dodatkowo rekordowo wysokie są rezerwy banku centralnego konieczne do obrony leja. Zamieszanie wokół programu oszczędnościowego pogarsza jednak klimat inwestycyjny i utrwała niekorzystny wizerunek Rumunii jako kraju prowadzącego mało przewidywalną politykę gospodarczą.

Stabilność rządu i przyszłość reform

Zablokowanie części programu oszczędnościowego jest jak dotąd największą porażką centroprawicowego rządu Emila Boca. Partie opozycyjne – postkomunistyczna Partia Socjaldemokratyczna (PSD) oraz liberałowie (PNL) – zapowiadają zgłoszenie kolejnego wotum nieufności wobec rządu. Wniosek prawdopodobnie zostanie poddany pod głosowanie w sierpniu lub we wrześniu. Upadek rządu wydaje się jednak mało prawdopodobny, gdyż koalicja posiada wprawdzie niewielką, ale stabilną większość w parlamencie.

Władze rumuńskie będą kontynuować działania reformatorskie, gdyż podwyższenie stawki VAT nie wystarczy do ograniczenia deficytu budżetowego do poziomu ustalonego z MFW. Zamiast dotychczas preferowanych cięć budżetowych prawdopodobne są dalsze zmiany

mające na celu zwiększanie wpływów budżetowych. Rozważana jest np. podwyżka stawki liniowego podatku dochodowego z 16% do 20% od 2011 roku. Podwyższanie podatków pogorszy jednak perspektywę szybkiego wyjścia Rumunii z recesji (prognozowany spadek PKB w 2010 roku wyniesie 2%).

Aneks. Program oszczędnościowy rządu Emila Boca

Planowane działania oszczędnościowe	Zakładane oszczędności (w % PKB) do końca 2010
25% obniżka wynagrodzeń w sektorze publicznym	1%
15% obniżka emerytur* oraz świadczeń socjalnych	1%
Zmniejszenie środków dla samorządów	0,3%
Zmniejszenie subsydiów do ogrzewania mieszkań	0,3%

*nie zostanie wprowadzona